

20
DE PERFECTIO
NE IN GENERE

Y



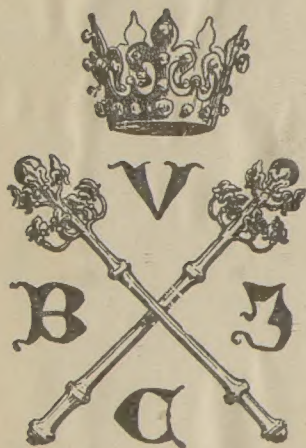
2

9

CONGREGAT

CROC L M V

ASSUMPTAE



115018-115021

1

Sar anoma

Pomoc z Niebá
NA VSPOKOIENIE
Prus zdawna Polakom od Pána
Bogá nágotowána,

To iest:

SS. Patronowie Kráíow
Pruskich, woina terazniejsza
vtrapiionych, y zycia ich swia-
tobliwego krotkie opisa-
nie.

Za ktorych pomocá / pozada-
nego konca / teraznieyszego záciagu
spodziewác sie możemy.

Wczynione y do Druku podane z do-
zwoleniem Wzzechu Duchownego/
Wiecekszey Chetmínskzey.

S. Hieron. contra Vigilant.

Honoramus seruos, vt seruorum honor
redundet in Dominum.

S. Ambrosi. de Abel.

Deus audit suos iustos etiam mortuos,
quoniam Deo vivunt.

W Toruniu / Roku 1627.

PRzeżacnemu Kcyerstwu Wojska J.
R. M. Koronnego / w Obozie pod
Czeczowem z J. R. M. będącemu / łaski Bo-
żej y pomocy świętych jego z nieba.

Nietylko Anioły / za Krainy y naredy
rozmaite / modlace się / dał nam Pan / ale
też y święte ludzic / ktorzy modlitwami
swoiemi w potrzebach nas ratują. Przy-
kłady tego mamy iasne w piśmie ś. y w Hi-
storyach Kościelnych : innych niewylicza-
iac / na domowe wspomnimy : gdy ś. Sta-
niskaw Wojsku Polskiemu na Krzyża-
ckie / a ś. Kazimierz Litewskiemu / na Mo-
stiewskie / pomoc dali. Pruskich też ziem /
nie uposledził w tym P. Bog / a osobliwie
Chelminskiego y Pomezanskiego wespół
z niem teraz chodzącego Biskupstwa : bo
prucz ś. Trzego wielkiego na Woinach po-
mocnika / ktorego też zakon y Wojska
Krzyżackie / w potrzebach z Pogany / za-
wsze za Patrona miały : y oprucz dwu zna-
cznych Męczenników Krzyżaków Pru-
skich / od Litwy Pogan spalonych (z kto-
rych iednego ciało / w ogniu / w osobe dzir-
wie ślicznej Panny / obrocivszy się / z oczu
ich ku niebu nad niem otwartemu / y pro-
miennymi bardzo iasnymi / ogien on na ro-
zmaite strony rozrzucaiacemu z niżnelo /
naznał podobno niepożalanej czystości : a

dru.



115019
I

drugiego / w drzewo roszepione zamknio-
nego / y palonego ciato także / ptak miewi-
dany piękności / od oczu ich tu niebu tak-
że wyniosł / iako Miedhovita w Cronice
swey pise lib. 3. cap. 60. Anno 1279.) dał
Pan Bog tratom tym / trzy osoby / wielka
swiatobliwoscia znaczne : ktore za swe pa-
trony / ziemie Prussie zdawna miały / y
poti Religia Katholicka w pokoin tu by-
ła / do grobow ich pielgrzymstwa czyniły :
y sluby swe oddawaly : a te sa B. Dorota.
B. Jutta / y B. Jan : ktorych obraz staro-
dawny / w Kościele Cathedralnym Chel-
minskiego Biskupstwa / w Chetmzei jest /
y takim napisem.

Prussia, tam Duoſ gaude obſervare patronos,
Et ſacra purpurcis oſſa reconde locis.
Ne peſtemq; ſamem, ferrum, patiaris & ignem
Horum ſubſidio, tuta ſed eſſe queas.

Tam na tym Obrazie / tak iako y na innych
tychże swiętych / w inſych Kościołach
Prusskich / B. Dorota naprzod wymalowa-
na ieſt / w płaszczu czarnym / w ſacie błęki-
tnei / a w zawiciu białym : z pacierzmi w
reku. w ſercu iej po prawei stronie kłwia
włoczenie 4. a po lewej trzy ſtrzały / B.
Jutta / w Szarey ſacie bez płaszcza / a w
białym zawiciu : pasem rzemieniem ſie-
rokiem czarnem opasana / kłeczac z boku
Chryſtusa. P. ſie duchowne ſłodkości /
22 trzeci

trzeci i jest B. Jan w habitie s. Granciská/
na drewnianych ale barzo niskich trep-
kach świeca lana gorejaca w prawei rece/
a w lewej Kiaszke w worku trzymajac: a
tego malowania przyczyny / z teraznieysze-
go pisma każdy zrozumie. Aby tedy prze-
zaczne Rycerstwo koronne torem dawnych
woisf Katholickich wsamychże Prus-
siech idac / miało okazya do wzywania
na pomoc dzieła swego / Patronow tey
Krainy / to trotkie opisanie żywotow ich/
iemu sie offiaruje: zyczac aby pomnieli/
nietylko wszyscy wobec / ale też y każdy
z osobna / ze w każdym ich postępku wojen-
nym / (siue arte siue Marte rem agant) dla
dobra oyczyny / jest P. Bog z niemi / y
świeci iego: iesli przy sumnieniu od grze-
chu wolnym / modlitwom ich czesto pole-
cac sie beda. Czego ia wprzeimie Jch Mo-
ściom zycze. z Chelmzei Roku 1627. die
11. Septembris.

Wprzeimie życliwy

Jp.

Żywot B. Jutty Niemkiny z pism
Kościoła Cathedralnego w Chelmzei / y
Biblioteki zacnei starodawnego Klas-
toru Peplinskiego trotko zebrany.
żyla roku Pańskiego

1264.

Jutta

JVtta rodzaia z acnego / Samilley de
Sangerhausen / w Turingiey Niemiec-
kiey Prowinciey Wrodzona / z mlodości
zaraz Panu Bogu sluzac / w stanie też
matzenskiem w wielkiey swiatobliwosci
wiek swoy prowadzila. Po śmierci me-
za swego / w Jeruzalem wzieni swietey
zmarłego / dzieci wshyskie do zakonu / na
sluzbe boska oddawshy / wshysko co iedno
miała / w bogiem dla Chrystusa rozdala /
dobrowolnie dla niego w boga zostaiac :
ktory pokazawshy sie iey przedtym / na-
pomniat ia byl / aby przykladow życia
iego / nastadowala. W bogie / slepe / y chro-
nie wodzila : y z niemi wespół zebrala :
wielkie o to nasmierwiska od znaiomych
ponosiac : ktora Pan ciešac w tey dobro-
wolny nedzy / z nowu sie iey pokazal / mo-
wiac / ze co iedno mego iest / twoie iest
wshysko. Na poslugie tredowatych wda-
wshy sie / onym z takim naboženstwem slu-
zyla / ze też y Sakrament Panski / z wst tre-
dowatey iedney dobyty (ktorego dla ze-
psowaney / y wygryzioney od choroby
twarzy / y wst / przelknac niemogla)
z chęcia przyiela : z czego cały niemal
dzień on / twarz iey własn / dzirwna ias-
ności swiećila sie.

W nocy barzo ciemnei / gdy w drodze dla
tredowatych była / na modlitwie iey / słońce
weszło : y przez dwie mili (bo tak daleko
ieszcze chodzie było trzeba) oney y tomars-
zyżkom iey świeciło / a skoro na mieście
przyšla / zaraz zaśło zaś znówu. Rozmy-
ślaiac O Panu Bogu / Dynarzelazny pa-
łaiacy z ognia w ziela zapomniawsy sie /
y przeniosła gdzie było trzeba / bez żadney
swey obrazy. Z boku Páńskiego / gdy sie
iey Pan pokázal po trzeci kroc / siódmość
dziwna duchowna sála. Zwoley Pánskiey /
wdaiac sie na wieśsa bogomyślność / z mie-
miem do Prus / iako uboga zebrzac zaśła :
za czasu Bolesława Pudyka / y s. Rune-
gundy Malzonki iego / w ten czas / gdy na
pomoc Polakom y Chrześcíanom Pru-
siem / y Krzyżakom / Woyska Niemieckie
do Polski sły. W Prusiech przy Chelmsze-
niem Kościele barwiaz sie / w Bieleczy-
nach / pułmile niemał od miasta / przemie-
stiwala : a idac do Kościoła / y wracaiac
sie / w Bukowinie / przed iednym drze-
wem / na którym był Crucifix (o czym / a
ze do tad / tradycia iest obywatelow
mieysć onych) modlitwe czynila. Tu iuż
mieszkaiac / dziwne objawienia o Trocy
przenaswietney mirowala : ktorey służyć
y podobac sie / iako naibárzciey pragnac /
wy-

wysoko od ziemi podniesiona mocą bożą /
po dwa tygodnie / przez kilka godzin / widziana
była. Za Prusaki nowo do wiary nawro-
cone / y za rozmnożenie w Prusiech wiary
Chrześcijańskiej / z takim się płaczem do
P. Boga modliła często / że też pod czas /
krwawymi łzami z oczu iey płynęła: bez zad-
nego iednak wzroku naruszenia. Wyssi
serc ludzkich widywała Pisma ś. głębokie
trudności / dziwnie a prawdziwie wykla-
dala. Na śmierć zachorawszy / a niemal 4.
lata tu przeżywszy / od Biskupa Chel-
minskiego Heidenryka / swego spowiedni-
ka / Sakramenta Pańskiego przyjąwszy / gdy
iey tenże passia czytał / do nieba szczęśliwie
posła / w Vigilia wniebo wstąpienia
pańskiego / na świtanie Roku 1284. wysy-
stek wiek swój / bez żadnego grzechu śmier-
telnego przeżywszy. Z ciała iey po śmierci /
zapach cudowny wynikał. Na prośbę
iedney ze swych Sióstr duchownych / przed
pogrzebem / oczy otworzyła / y one do nie-
ba / na znak / że za nią Panna prosiła /
otwarte podniosła: y potem dobrowolnie
zamknęła. Pochowana w Cathedralnym
Kościele w Chelmzcy mieście Pruskiem.
Wysyły na pogrzebie iey będący / w ser-
cach swych odmianę na dobre uczali. Po-
wietrzem zarążona / a drugą Kadukiem
barzo

barzo cieſtkiem vtrapióna / v ciała iey
ozdrowiały. V Grobu iey Stepi/ Chro-
mi/ Tredowáci / y rozmaiei chorzy/ z dro-
wie odnieſi/ ná część Bogu náſemu
w Troicy iedyńemu. O Kanonizacya
iey/ Papieža proſono: czyym mam piſ-
mo authentyczne.

Żywot Błogoſławionego Jáná
Pruſſaka / Żákonu S. Granciska de obser-
vantia. krotko zebrany / z dawnych o niem
tradyciey w Pruſſiech. żył okolo
Roku Pańſkiego
1264.

Ján rodem z Torunia/ Loberdant/ abo
jáko drudzy mówia Lobedan/ przeży-
ſkiem z Oyca ſwego rzeżony: Miłościá
Boża pobudzony/ ſwiatem tym pogar-
dził: y wſtąpił do Żákonu S. Granciska
de observantia, tych ktore Bonaventury-
ſtami (dla Reſormaciey od S Bonauen-
tury ſobie podaney) ná ten czas nazywa-
no: ktorzy kilka też iuż Kłáſtorow/ w
Pruſſiech mieli.

Tam według powołánia y Reguły
ſwey/ P. Bogu ſłużac / oprocz innych za-
baw

baŭ ſwietych / czasu wiele na modlitwie
trawieł. Lecz oſobliwie nábożeństwo
miał / do rozmyślania wielkiey miłości
Bożej / ku nam : w tym poſtázaney / że ſie
Dziecięciem / dla zbawienia náſzego / ná-
rodzić ráczył : y że pierſiami mácieryn-
ſtiemi / iáto y inne dzieci rády ſobie dáć
niemogące / chciał być kármiony / ten kto-
ry wſełkie ſtworzenie żywiace kármí.
Podobato ſie Pánu to nábożeństwo Já-
nowe : y chciał go w niem potwierdzić /
poſtázat mu ſie kłótká kłóc / w oſobie Dzie-
ciecia máłego / ná rękách Mátki ſwey
Przeczystej. Pod czáſy widzenia táko-
wego / ſtychywáli zákonni inni Bráćia /
przez drzwi Celle Janowej / rozmowy
z niem Przebłogóſławionej Mátki Páń-
ſkiej : y głos biáłogółowski znáiac / dzi-
wowáli ſie coby to było : Jedná / dla
iego ſwiatobliwoſci / áby tam miáta być
Białógłowa / perſuadowác ſobie niemo-
gli.

Lecz gdy czasu iednego / nietylko głos
biáłogółowski / ale też y płacz dziecieney /
iáwnie ſłyſieli / zle o niem rozumieiac / do
niego we drzwi mocno kólatáli : y gdy
otworzyć niechcieli / gwałtem ſie dobyli :

Alle wszedłszy / spodziwieniem swym wiel-
kiem nic nienależli / iedno wielki rzeżano
Crucifix / przed nim leżacy: na którym tak
było miękkie ciało / iako v prawdziwego
Człowieka. Tam zopytany Jan od stars-
zego / aby szczerze powiedział / co to było /
zeznał / że się iemu Pan / w postaci małego
Dzieciątka / iako niekiedy Magdalenie w
postaci ogrodnika / a na Emaus idacym
z wolennikiem w postaci pielgrzyma po-
kazał: A drudzy ieszcze do tego przydaia / iż
y tego Jan dołożył / że gdy rzewnoplacza-
cego w postaci onei dziecinskiej Pána /
preczystą Matką iego pytała / o przyczynę
nie płaczu / odpowiedział / iż wiara y nábo-
żenstwo Katolickie / w Prussiech / pode-
ptane od nieprzyjaciół Kościoła tego / byc
miało / z wielką škodą dusz ludzkich / na któ-
rych z gube boleć / płakał. A Jan / trwá-
jąc wżaczetym nábożenstwie tym / y mies-
dzy innemi zabawami świętymi / pod czas
też Błogosławionej Jutry / gdy się oc-
cażyła podać / spowiedzy słuchać / swia-
tobliwie żywota dokonał / w Chelmie w
Prussiech / y w Kościele s. Jakuba / przy
swym Klastorze pochowany / cudami
rozmaitemi słył: Lecz osobliwie po-
żowaniem się z światłem na morzu w no-
cy zeglarzom / y Rybakom / gdy go wzy-
wali

wálw niebespieczeństwie bedacy: y onym
drogę do portu / ábo do brzegu pokázuiac:
Przetoż obraz iego w Chelmszey / w Ka-
tedralnym Kościele / świeca łana goráiaco
w ręku trzymáiaczy / z Patronkami ziem
Prusskich B. Dorota / y B. Jutta wespół
wymalowany jest / à tempore immemorabi-
li. z tym starodawnym nápisem.

Religiosus Frater Joannes Loberdank, ex
Thorun oriundus; qui vita, miraculis, & do-
ctrina refulsit. Grob iego wespół y z Re-
ligia Katholicka / wieku blisko przeszłego /
zniewáżony był / y o náleżeniu czasów ná-
szych iego ciała / pewności niema: o czym
serzey potym powie sie. nám dość ná tym /
że tam wtym / ábo przy tym Kościele leży:
á w niebie gotow jest do pomocy násey:
przez Jezusá Chrystusá P. M. ktoremu
część w świątych iego ná wieki / Amen.

Symot przedziwney B. Doroty
z Prus / z poważnych pisin Kościoła
Mazborskiego / Bibliotheki Peplinskiej /
y innych mieisc krotko zebrány /
3yła Roku 1394.

V Rodziła sie Dorota / we wsi Wielkie
Montowoy nazwanej / ná wielkiej
Zulawie w Prussiedzy / puktory mile od
Mazborku / z Dyka Kolniba Wilhelma
Swargaa:

Swarcza: Wroku siodmym życia swego/
wtrópeć / z przypadku / środze oparzona/
gdy chora leżała / od Du . a . s . dziwne po-
budzona była / do rozmyślenia meki Chry-
stusa Pána: y do wyrażenia ran y boleści
iego / na swym ciele: aby go tak w bole-
ściach onych naśladować była lepiei mo-
gła / y iemu się podobac. Przetoż zaraz od
czasu onego / sposoby niezwyklemi trapić
ciało swe poczęła / cierniem / wtrópeć /
swieczkami zapalonemi / żelazem rozpalo-
nym / słonina goraiaca rany sobie żądać:
Żimie w wodę aż po szyję w chodząc / y tak
aż zamarzła w niej trwając. Podobalo
się Pánu / ono naśladowanie iego w ra-
nach / y boleściach / przetoż dla iey więkšej
zaślugi na niebo / z rzadził to / że się iey cu-
downie same rany gęste w ciele otwiera-
ły / które przez kilka dni bywały / z nowu się
zawierały: których na święta Droczyste/
wiecei bywało: Tą te ona / iako najbardziej
pragnąc w boleściach być podobna
Pánu / miasto oleju / albo maści / rosół z
sędzi / albo z miewa lata: a miasto plastrów/
potrzymany / trzaski / albo od orzechów potru-
szone lupiny kładła. Boleść z ran onych
taka miewała / że po kilku dni leżiwac
musiała. Tak się z ciałem swym obcho-
dziła a że do śmierci mało wie lat 40.

Za maz / do Gdańska wydana / majątnie-
mu y iatecznemu Rzemieśnikowi / dzi-
wnie szcudra na ubogie była: a na mo-
dltwie tak mdlała / że iey nieraz gwoździ-
ti wsta kładziono: y aby Sakramenta
Pąskie przytła / rozumieć ze kóna / ná-
pominano / niewiedząc co sie znia działo.
Wdzien poczęcia Mątki Bożej / gdy od
Sary / we Gdańsku / do Kościoła Domi-
nikanskiego iść chciała / ná dłuższe nabo-
żenstwo / Mątką Pąską / wpołtaci Mu-
ru wielkiego / drogę zagradać przed
nią stąnła / y aby do domu śla / onei ro-
zkazała. 4. Synow / od śmierci wybarwić:
co gdy uczyniła / dom gorejący z dziećmi
nálaźła: y oboigą / z pomocą ludzi do-
brych / rátowała: a Panną przeczysć / zá
one uczynność / rozkazała iey / aby ná po-
tym / im dalei tym więkše nábożenstwo /
do świetła iey poczęcia miała.

Gdy iey Synowie wśyćci pomarli /
a córka Młiska została / meza wprzód
do czystości doskonałej / a potem do do-
browolnego ubóstwa / nápowiła: y tak
wśytko wlogiem rozdawśy / ná patni-
ęza zebrzac wdali się.

Młósćia Boża tak pałała / że ży-
mie ná mrozie / iako w łazni pocila się:

aż tamienie zimne / do serca przytładać
musiała: a od pragnienia częstej Com-
muniey / albo w niebie Chrystusa Pana co
rychle i widzenia / iako konaiaca lega-
ła. Lat 9. przed śmiercią Chrystus P.
serce iey dawne wyiał / a nowe włożył / z
wielkiem iey w światobliwości postęp-
kiem: od którego też czasu / często Pan / ser-
ce iey / to włóczniami / to strzałami ogni-
stem przebił: znakami widomemi / także
niewidomie dana pokazywał: iako niegdy
Kamykiem rospalonym przez Anioła
wargi Proroctwie czyszczył Izai. cap. 6. v. 6.
zaczynam też w dłuższych rozpierwie / za-
chwyceniach bywała. Z Kzymu sie wro-
ciwszy / po śmierci meżowej / ze Gdańska
do Qwidzyna Miasta Pruskiego / prze-
niosła sie: y tam w Cathedralnym Ko-
ściele Biskupstwa Pomezanskiego (ktore
teraz z Chelminskiem wespół iest) w ko-
morce iedney / według zwyczajn czasu
onych / zamknięta do śmierci żyła / oliento
tylko do Kościoła miałac. Tam wiele
kroc Chrystus Pan y Matka iego / y rozni
świeci / onei sie pokazywali: a ona co dzień
communikuiac / gdy w octawie Bożego
ciała rano die 25. Junii. communikowa-
wszy / w wieczor z nowu Pana przyiac pra-
gnęła / a spowiednik / ażby pułnocy mine-
ło /

to / czekał / od wielkiego pragnienia z Pá-
nem byc / vmarta / putnocta niedoczekas-
wszy. W tymże Kościele pochowana/
wielkimi cudami tak slynela / ze y słoma
na ktorey vmarta / cuda czyniła : dla kto-
rych / zaraz w rok poiey śmierci / Biskupi
wszystcy Pruscy / y z Duchowienstwem / Pa-
pieza Bonifaciusa 9. o iey Canonizácia
prosieli : a Żakon Krzyżacki / ze wszystkich
mi. swemi Urzedniki y wielkiem Mi-
strzem / o toz prosiac / te słowa przydaie.
Hæc pia fœmina , data est cœlitus patrona ,
contra impetus gentilium , ordinis nostro , cui
exceubiæ lectuli Salomonis , matris scilicet no-
stræ militantis Ecclesiæ , quoad terminos ter-
ræ Prussiæ , ob infidelium insultus , & impetus ,
sunt commissæ. Kości iey / wespól z Ca-
tholicką Religia / od nowej wiary / wyrzu-
cone sa / wieku blisko przestęgo. Ta niech
teraz / tak woisku naszemu pomocna be-
dzie / iako niegdy Krzyżakom pomocna
bywała. Na cześć Boga y Pana na-
szego Chrystusa Jezusa /
Amen.



O

C

na pa

na p

18

P

1. Jle

à 2

no

odp

2. A

le

wy

tui

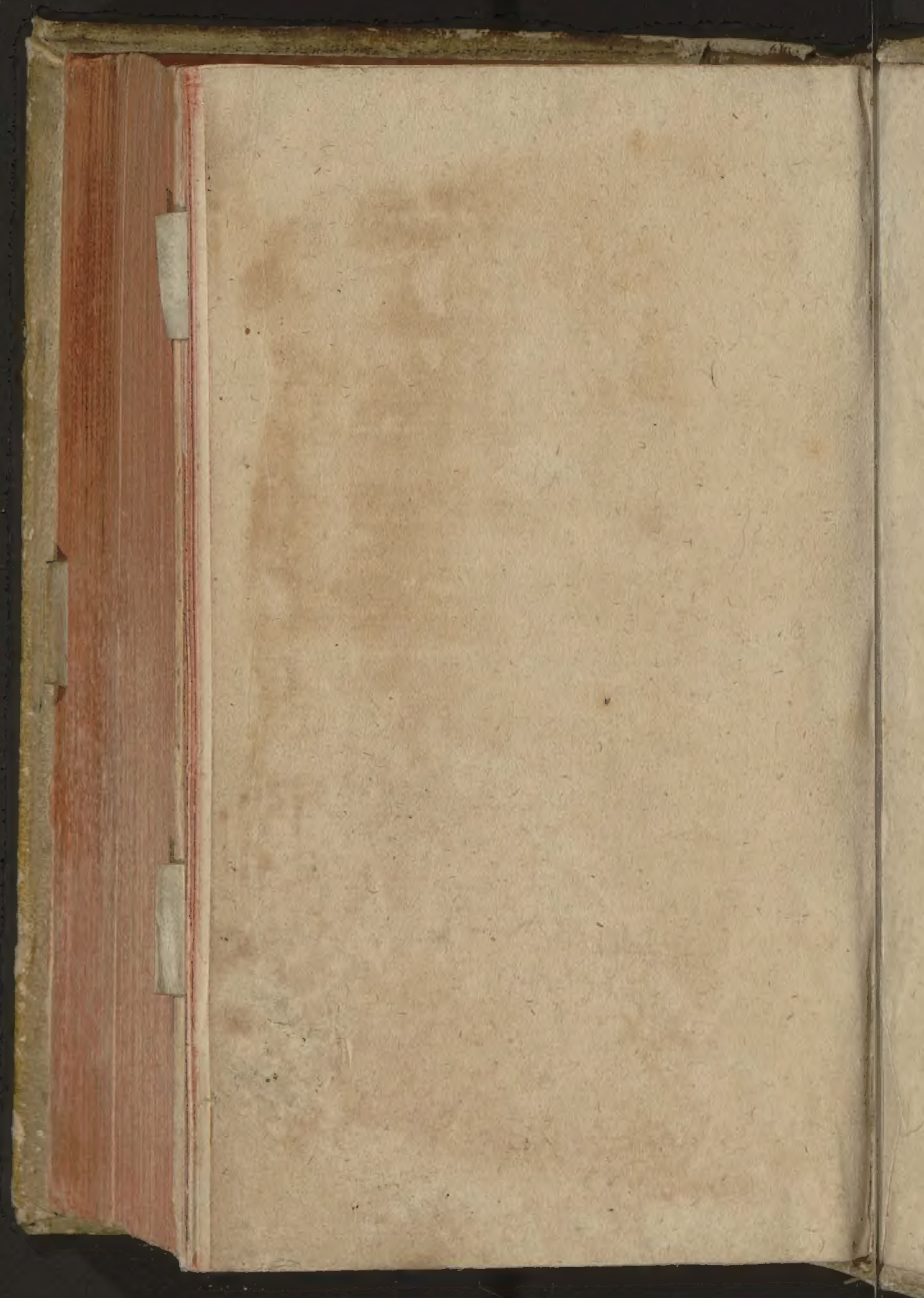
Stuch

ia

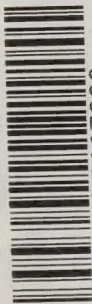
puf







Biblioteka Jagiellońska



stdr0007262

9.

